Jaskulskiego ks. Ludwika Wolny wrąb Stary

W

NIESN
JJ. W

W
K A
Kaſztela
Chorągy
nych G

Przez

Pr

Urzę

Roku,

w Druka

33.

WOLNY WRĄB
STARZY
DO
NIESMIERTELNEY ná ZIEMI y w NIEBIE SŁAWY,
JJ. WW. HRABIOW ná TĘCZYNIE y CZEKARZOWICACH
TARŁOW,
Swiętey Pamięci,
W JASNIE WIELMOZNYM JMCI PANU
KAROLU TARLE,
Kasztelanie Lubelskim, Stężyckim, Trześniowskim &c. Staroście, Chorągwi Hussarskiey z Pułku J. K. Mci Rothmistrzu, Woysk Koronnych Generale Majorze, Regimentu Konnego Buławy Polney Pułkowniku.

Dedukcyą Kaznodzieyską,
w Kościele Lubelskim Braci Mnieyszych,
S. O. Franciszka Reformatow,

Przez X. LUDWIKA JASKULSKIEGO S. Teologij Lektora,
Kaznodzieię Lubelskiego Zakonu Tegoż,

Przy Kongressie JJ. OO. JJ. WW. Xiążąt, Senatorow,
y
Urzędnikow, tudziesz J. O. Trybunału Koronnego Lubelskiego,

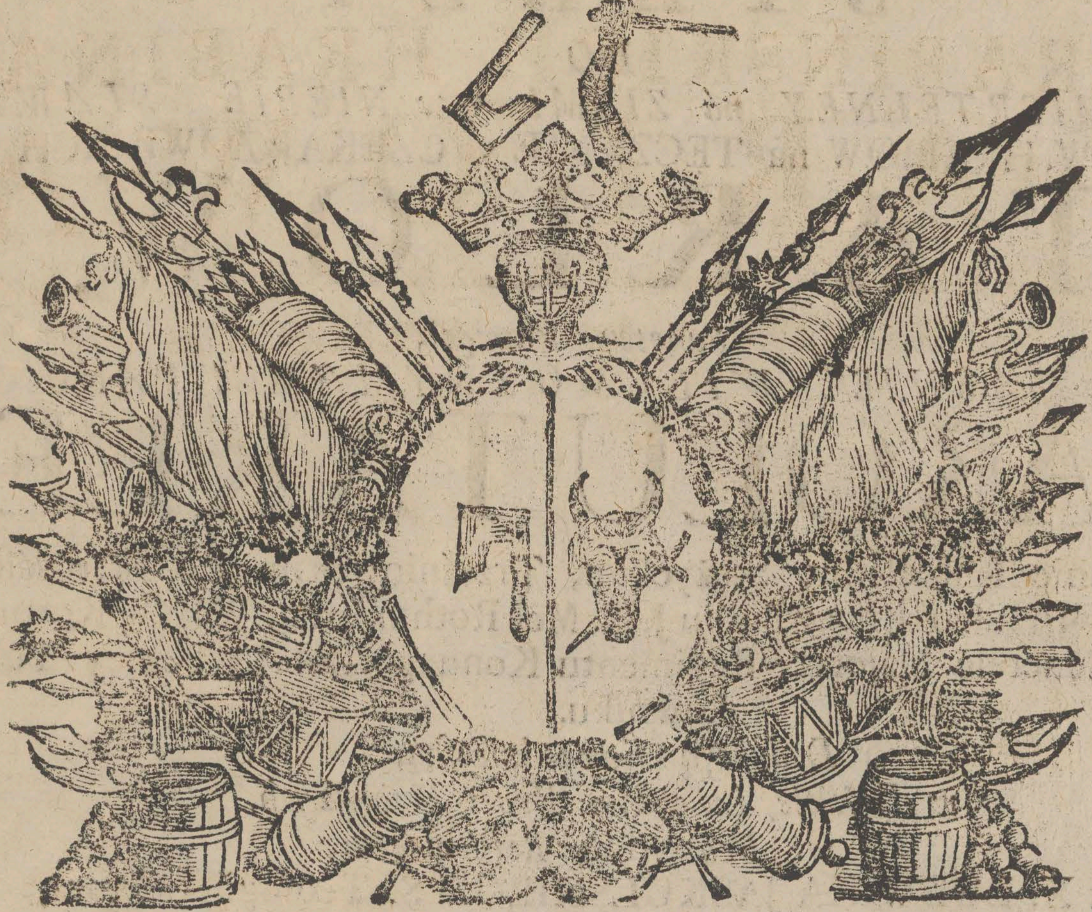
OGŁOSZONY,
y
Zgodną Serc Wszystkich przychylnością

PRZYZNANY.

Roku, ktorego życiem Bramy śmierci zwyciężył Zbawiciel,
1749. Dnia 14. Pazdziernika.

w Drukarni Zamoyskiey B. JANA KANTEGO Patrona K. P. y W. X. L.

NA HERBOWNE ZASZCZYTY
JASNIE WIELMOZNYCH DOMOW.



I.

Wrąb wolny maiąc STARZA w ſwym Laurowym leſie,
Fama go w gorę dzwiga y pod Niebo nieſie.
Gdy iuſz mało na świećie Palmow rąbać było,
Do Raiu go wiecznego ſzczęśćie powabiło.
A gdy rąbie Kupreſſy oſtatniego razu,
Ze świat zwyciężył, ognie krzeſze z śmierci głazu.

II.

Topor Wulkana, ranę w Jowiſzowey głowie,
Gdy czyni, mądrość płynie, mowią Poetowie.
We krwi POMIANA Topor TARŁOWSKI gdy brodzi,
Nie iednę mądrość na świat dla Senatu rodźi.
Byſtry Miecz puinałęm lub w ſercu zoſtaie,
Ale Głowa roſtropne pocięchy mu daie.

JASNIE WIELMOŻNA MOSCIA PANI

JOZEFO

728

ZGRABINSKICH HRABINA

TARŁOWA

KASZTELANOWA, LUBELSKA, STĘZYCKA, TRZESNIOWSKA &c. &c. STAROSCINA.

DOroczne Narodzenia Twoiego Imieniny, w załosney śmiertelnośći wyſtawiaią mię Scenie, Jáśnie Wielmożna Mośćia Dobrodzieyko. Właśnieć, iákby iedno było, początki życia łączyć, z lamentem śmierći, Weſołość zwyczayną Páńſkich Imienin, w nieutulone Pomianowi, zámienić żalę. Zawſze wzraſtaiącego pomyślnością ſukceſſow JOZEFY Imienia Twoiego pa-

 mięć

mieć, pod niedyskretną, nierozsądney śmierci oddawać uwagę. Ták by się zdało mienić y sądzić,gdyby wiekami nie odżałowaná cáłey Oyczyzny, y nieodmiennie poprzyśiężonego serca Twoiego strátá, w Iedynym w żyćiu Przyiacielu w ś. p. Jáśnie Wielmożnym Karolu Hrabi ná Teczynie y Czekarzowicach TARLE Kasztelanie Lubelskim, Stężyckim, Trześniowskim &c. Staroście, Chorągwi Hussarskiey z Pułku J. K. Mći Rotmistrzu, Kawaleryi Woysk Koronnych, między piącią Generałami Majorámi Pułkowniku, Regimentu Konnego Buławy Polney, miała rozporządzone momenta, dla folgi od żáłości. Y owszem cáłe raz oddawszy życie przez poślubiony Affekt, wszytkie czasow odmiany, zamienia w żale, y przypadkowe rozrywki, ktore alternata okoliczności przynieść może, iedynie w smutne obraca chwile. Nawet sam ten czas, ktorym dziecinne ieszcze serce, światu y Honorowi życie poczęło, ledwie życia nie uymuie, straciwszy zawziętością śmierci Tego, ktorego życie przymnażało życia, śmierć ledwie życiem pieczętować nie każe, z ták niepowetowaney szkody. Nie utulonych iednak załow czyni moderacyą Urodzenie samo z Herbownym zaraz Pomianem, do szczęśćia y nie szczęśćia. Urodzonaś Domowi JJ. WW. Hrabiow Tarłow, ábyś ś. p. I. W. Karola TARŁA Kasztelaná Lubelskiego, doczesnemu wiekopomney sławy życiu, przyniosła, wiecznie nieśmiertelney Chwały Pomian. Liliowy Iozefy kandor, Wielką nádzieię czyni, że w owoce pobożności Pańsko-Chrześciańskiey doyżrzałey, zá urwaniem Ręki Boskiey, dostał się ná wiecznie wonieiący Niebu fawor. A ieżeli

Nie takie czynią Łzy ná sercu Rany,
Gdy żal ná części będzie rozebrany.

Nie do Ciebie samey należy, iáko szkoda ták y żal Uwágę miec maiący; z właszcza ile GRABINSCY, Szlachetnych rodowitości Głowa, że z pamięći całego Domu y Oyczyzny, Heroiczne I. W. Kasztelaná nie wynidą dzieła. Zycie dobru pospolitemu konsekrowane, zásłużyło żałobę w sercach wszytkich generalnie szczegulną. Dalekim był ś. p. I. W. Kasztelan od Albrychta Cesarza, ktoremu swoi konsiliarze: Callimaci, doradzali; Niechay y zginą rodowitości, áby tylko panował Albrycht. Niegodzien przy nim wspomnienia chwalebnego, Sibisolus Ateński. Kochał Oyczyznę, bronił, y osobą swoią cały Senát zdobił, iák reguła Senatorskiego życia kazała, y miał przykład w dawnych Antenatach swoich. W domu samym swoim, zástał dziedzictwem, cnot świetych konterfekty, ktorych, że násladował, mowic mogł z Tobiaszem: synámi świetych iesteśmy. Z tąd powzietym impetem, z Nieba relacyą czyni o po-

myślności Iego ná drugim świecie, Seraficzny nasz Bonawentura S. Bespieczną drogą trafił do Nieba, ktory puścił się zá Swietymi, nie uprzedził zgonem Antenatow Swiętych swoich, w Chrystusie pomarłych, o iákich Paweł S: że naypierwey wstaną z zmarłych, ile że nieskáżytelnym, prędsza wstac, niż dopiero kości, álbo y kości y ciało, brać maiącym, ále przy nich bliskim stánął. Krotkość szczęśliwego pożycia, bardziey z affektu miłości nie zalaney łzami, niżeli z rzetelności pochodzi. Dosyc żył, kiedy tyle, ile wymiar Boskiey rozmierzaiącey ręki y piedzi. Cieszy siebie przeżycie Ambroży S. mowiąc, o zeszłym w Kwietni tydzień palmowy: Nie są tedy dni krotkie, ále wielkie, ktore Boski mierzył palmus. O czym wszytkim, áby y potomne wieki nie tylko słyszały, ále y ná złożone w sercu Twoim patrzyły, wychodzą ná publiczny widok, Godzien wszytkich żalow, ná ktorego w życiu żáden żáłosnym nie był. Ták rozebraná kondolencya, náleżących Imieninom Pańskim apparencyi, nie odbiera lustrow, przy ktorych życząc Inkrementu Honorow y pomyślnego szczęścia, znamy się bydź obowiązanymi Imieniowi

JASNIE WIELMOZNEY W. MOSCIEM PANIJ

y DOBRODZIEYKI

Nayuniżeńśi Słudzy y Bogomodlcy,

Reformaci Prowincyi Małopolskiey.

731

CENSURA THEOLOGORUM ORDINIS.

COncionem Funebralem, cui Titulus, Wolny Wrąb Starzy, ex mandato A. R. P. Commissarij Superioris Nostri, diligenter legimus, qvam luce publica dignam judicamus. Datt. in Conventu Cracoviensi ad S. Casimirum.

Jta est, Fr: Edvardus Raciborski Reformatus, Sacræ Theologiæ Lector mpp.

Jta est, Fr: Josephus Zarnowski Reformatus, Diffinitor Provinciæ, Sacræ Theologiæ Lector mpp.

FACULTAS A. R. P. COMMISSARII PROVINCIÆ.

COncio Funebralis, cum Titulo: Wolny Wrąb Starzy do nieśmiertelney w czaśie y wieczności sławy &c. de speciali Commisso Nostro, revisa maturo judicio, & diligenter lustrata à Theologis Provinciæ Nostræ, ut in lucem publicam prodeat, præsentem consensum, manu nostra subscriptum, Sigilloque Provinciæ Nostræ, signatum, dedimus in Convientu Cracoviensi.

Ita est, Fr: Paulus Skorski Commissarius Provinciæ Reformatus. mpp.

APPROBATIO ORDINARIA.

EX Commisso Jllustrissimi Excellentissimi & Reverendissimi Loci Ordinarij Chełmensis, Concionem Funebralem, cui titulus *Wolny Wrąb* &c. per Admodum Reverendum Patrem Lodovicum Jaskulski Reformatum, Provinciæ Ex-Diffinitorem, S. Theologiæ Lectorem, pro tunc ex Conventu Lublinensi ad S. Spiritum Concionatorem, stylo culto elaboratam, & ore facundo prolatam, Fidei & moribus nihil contrarium habentem, ut Typis mandetur, dignum esse Censuimus.

M. Clemens Podziomkiewicz, Sacræ Theologiæ Doctor & Professor, Canonicus Collegiatæ, &. Universitatis Zamoscensis Rector, ad supra scripta deputatus Censor. mpp.

M. Dominicus Rydulski Juris Utriusq; Professor, Canonicus Zamoscensis. mpp.

Imprimatur

VALENTINUS WĘZYK Episcopus Chełmensis mmp.

L.S.

LAUDETUR JESUS CHRISTUS.

KAZANIE POGRZEBOWE

Excidiſti Tibi hic Sepulchrum; in excelſo memoriale. Iſaiæ 22 V. 6.

MArtwy nawet kraiałby ſię od żalu Grob tuteyſzy, gdyby poymował co za boleść zámyka w ſobie, y iak wyſoce y zapamiętale Herbownemu ſwoiemu, dociął właſny Topor Imieniowi. *Excidiſti Tibi hic Sepulchrum, in excelſo memoriale.* Iaśnie Oświecone, J. J. W. W. Wielmożne Przytomne Auditorium. Fatalne *excidium* Męſtwem y odwagą dorębuiącego Starzy, śmiertelne przytępienie, nawet kamienne ſerca, do záłoſney nád nieodżałowaną ſzkodą poruſza Kondolencyi, y z pod skaliſtego umyſłu, żywe łez gorzkich źrodło obfitym wypływa ſtrumieniem. Starożytny Architekt ſławy Starza, wyciął hartownym żelazem, od tyśiącznych lat, wzraſtaiące Dęby, ná pierwſzym założeniu Polski *Prima ſtruxit cunabula.* O! iák zapracowany, w chwalebnym godnego wyſtawieniu dzieła, ufundowaną z zazdrością całego świata, wolnością złotą Oyczyzny. Staneło otwarte Orłom Polskim Pole wyſoko wzlecenia, gdzie ſtały przedtym puſzcze, bory, laſſy, ſame Orły ięczą gdy z przytępieniem ſiekier, wyſokie upadaią Cedry. Płonął zápalony ná zarąbanie Rąn Przyiacielskich nieprzyiaciel od iskry daiącego *Cæſis adverſarijs* w odſieczy Topora, ktoż nie zaboli, gdy go śmiertelna przytępia koſa. Stateczne Rady, mądre conſilia, zá káżdym ſtarożytnego Toporu zámachem świátu Polskiemu iak wyrąbał, gdy wynikały. Kogoż nieobyidzie kleska *Auferam á vobis Conſiliarium.* Wykrzeſał ſobie Tryumfalne ognie z kamiennych Bałwochwalſtwa Poſągow, ſtateczną

na ich ruinę funduiąc wiarę, toć ufundowane, hoynie Pańską ſzczodrobliwośćią, opatrzone Kośćioły, w káżdym z was *Lapis de pariete clamabit.* Kraie ſię od żalu ſerce *Super orbitate in flore ipſo conjugij* Iaśnie Wielmożney Iozefy z Grabinskich Kaſztellanow Sanockich, Kaſztelanowey Lubelskiey, z ktorych *Recens nuptialem Lætitiam* J. W. Jegomści Pana Woyciecha Grabińskiego Staroſty Stężyckiego, Szambelana J. K. Mśći z Iaśnie Wielmoznych Małachowskich Kanclerzow dziſieyſzych W. K. Grabińską, Starościną Stężycką, y pociechy z tąd Oycowskie I. W. Imśći Paná Iozefa Grabińskiego Kaſztelaná Sanockiego *Emeritis Veterani ſtipendijs*, nieſpodziewany Akt funebralny tuteczny, żałośńie rozrywa. Ktoby nie zapłakał nád Sieroctwem *minorennis* I. W. Andrzeia Tarła Trześniowskiego Staroſty, Infanteryi Łanowey Chorążego. Ze niewſpomnię: nie tak płaczu y ſtękow, iák ięków pracowitego Poddáńſtwa dotąd nieutolonego w żalach gorzkich; ách utracilizmy dobrego Paná. *Excidiſti tibi hic Sepulchrum.* Płakać niemowić *Raptim fluentibus Lachrymis.* nigdy nieopłakaney śmierci ś. p. I. W. Karola z Czekażowic y Tęczyna Hrabi Tarła Kaſztelana Lubelskiego, Stężyckiego Trześniowskiego Staroſty, Chorągwi Huſarskiey z Pułku I. K. Mśći Rothmiſtrza, Kawaleryi Woysk Koronnych między pięcią Generałami Majorami Pierwſzego, Regimentu Konnego Buławy Polney Pułkownika, Oycá y Oſobliwego Dobrodzieia naſzego, obowiązana ná cáłą Wieczność upomina obligacya. *Beneficia quæ á Defunctis, accepimus, nos quotidie monent, ut flendo pro eis oremus.* Z drugiey ſtrony tamuie zale Prorok: *Excidiſti in excelſo memoriale.* Ieſzcze nikt w odprawioney doczeſnego Zycia peregrynacyi, niemiał ná ſobie tey nieſzczeſliwey praktyki, áby zazdroſna zdrowiu ludzkiemu Prozerpina, ták miec miáłá ſurowe prawo, żeby wydarłſzy komu miłe życie, w wieczną niepamięć zagrzebła záſłużonego Honoru, eſtymácyą. *Condere virtutem, nulla Sepulchra queunt.* Bez excepcyi, ná wſzyſtkich śmiertelnośći prawo; przychodzi oſtatni kres, przeznaczona dopływa godzina, kazdemu doczeſne życie, kończyć potrzeba, y pożyczone oddać ziemi ciało *Æternum nihil eſt, cadet quod ſurgit.* záſłuzonego iednák honoru, zapracowaney krwawym potem eſtymacyi, śmiertelny niezaſypie popioł, áni w głęboki Grobſztyn náganney niepamięci rzucać niepotrafi. Y owſzem chwalebne, godne nieśmiertelney pamięci ákcye, śmierć odkrywa, y wiekopomney oddaie ſławię. *Virtus mater eſt gloriæ. ſola eſt cui gloria, jure debetur & ſecure*

Belvacensis

Livius

Pareg monumentum Gloria

S. Bernardus

impen-

impenditur. Topnieć we łzách, trudno, rozkwilonym rzucać
tarny żalom, *Pars nulla dolori.* Ktorym ſię y od ktorych, ná 734.
wieczny płácz zábrało, *Ibi erit fletus.* żal nieukoiony, płácz nie-
uśmierzony, gdzie bol nieuſtanny, w zgubnym ná cáłą wieczność
Imieniu ſławy *Perijt memoria eorum cum ſonitu.* Cáłą nieopłá- *Pſalm*
kana wiecznością, że komu millionowa fortuna, tylko docze-
ſne pociechy, płácić dłużna byłá, *Recepiſti bona in vita tua.* Tá-
kie żále do kąd inąd, bo do ſamych złych, o Honor niedbaiących,
ná ſławę niezarabiaiących przenieſione, *Ibi erit fletus.* *Ibi*, tam
gdzie tył podawſzy momentalne uciechy, we mgnieniu oka,
korzyſtaiącym w ſobie uciekły: *Momentaneum quod delectat* ná
wieczne piekła oſadzaiąc lamenta *Æternum quod cruciat.* *Ibi* gdzie
ſtrach y ſpoyrzeć, wſzedzię iák odzierał, *Cuncta mœmore horri-
da.* *Ibi* gdzie ſamo mieyſce iak ieſt okropne, nigdy ſię to w
ludzkim niepomieści rozumie. *Ipſa morte, pejor eſt mortis locus.*
Ibi, gdzie naycięźey ſię doſtać, iuż upádłá nadzieiá powrotu.
Non unquam amplius tetigit Supera, qui merſus ſemel, adijt ſilentem *Niſſenus*
noctis perpetuam domum. Od tego Ewangelicznego *ibi erit fletus*
odpiſuie Akt funebralny dziſieyſzy, Izaiaſz Prorok, przypiſa-
niem ſobie pogrzebowey chwały. *Excidiſti Tibi hic ſepulchrum*
in excelſo memoriale. Tu nie tam wyrąbałes ſobie grob, wyrą-
bałes ná wyſokości pamięć. Stawam Ia przy tey, ná Texty
Prorockie Reflexyi, y wnoſzę: ze JJ. WW. Tarłow nie tylko
wyſoka oczywiście ná ziemi, lecz y w Niebie eſtymacya. *In ex-
celſo memoriale.* A zatym ś. p. J. W. Iegomści Paná Karola Hra-
bi ná Czekarzowicach, y Tęczynie TARŁA Kaſztelana Lubel-
skiego, Stęzyckięgo Trześniowskiego &c. Staroſty. Chorągwi
Huſſarskiey, z Pułku I. K. Mści Rotmiſtrza, Kawaleryi Woysk
Koronnych, między pięcią Generałami Majorami Pierwſzego,
Regimentu Konnego Buławy Polney Pułkownika. Herbo-
wnemu Toporowi, zawſze wolny był wrąb, y ieſt, do nieśmier-
telney ná Swiecie, y w Niebie ſłáwy. *Excidiſti in excelſo memo-
riale.* O tym mowić mi pozwala S. Maxym: *Illo potiſſimum tem-
pore, merita ſanctitatis extollas, quando nec laudantem adulatio mo-
vet, nec laudatum tentat elatio.* Lub z drugiey ſtrony wyznać *S. Maxi-*
zawczaſu winienem, że teraznieyſzy moy dyskurs, *non ad di-* *mus*
gnitatem ſonabit. á gdyby przynaymniey *dignitatis umbram tan-
gat.* iako właśnie ná małych tablicach świata całego máluiącym
mappy, przydáie ſię. *Ita in parvo iſto volumine, cernens adum-
brata, non expreſſa ſigna virtutum.* Przezácny Audytorze. *Suſci-
pias á nobis, non vires ſed bonam voluntatem.*

Nie może Nayiaśnieyszych. I. O. I. W: WW. y Urodzonych Kleynotow, większy nad ten potkać Honor, gdy też, swoie Herbowne; w samym Niebieskim zaszczycaią Empirze. *Excidisti in excelso memoriale*. Piękna náder Herbownym Drzewom bydź ná świecie Dodońskim lassem *Arbor una nemus*, z ktorego żadna niewychodziła gáłąź, tylko albo Merkuryuszowi ná Buławę, albo Minerwie ná ozdobę, álbo wielkim Panom, Xiążętom y samym Monarchom ná *insignia*. Coż potym, gdyby te Drzewa przyiść miały ná nieszczęśliwe wycięcie *Succidite arborem*, iák nałęcz kąkolu Ewangelicznego ná feralny opał *alligate ea in fasciculos ad comburendum*. Chwalebna náder dzielnośc Herbownych Płomieńczykow, ieżeli od nich, iák od ognia umyka nieprzyiaciel, *Sola præsentia terret*. Pierwszym ich Marsem, swoimi Polskiego, czyli Cudzoziemskiego záciągu Chorągwiami, za granice Oyczysty nieprzyiaciel wystrąszony bywa. Ale to náywalecznieysze Męstwo, kiedy *Justus tanquam leo confidens erit*. Wysokie gornolotnych Orłow, y inszego Herbownego ptástwá wylecenie, tám niezmrużonym okiem doyźrzec, tám *Pennata agilitate* dolecieć, gdzie innych Statystow, y walecznych Hektorow niedopędzą zabiegi, ná wyniesienie Oyczyzny, z sponu postronnych, czyli tylko niedomowych Harpyi, z pochwałą dla takich: *Frustra jacitur rete, ante oculos pennatorum*. Ale to bystrego lotu kres, dolecieć szczęśliwey wieczności gniazda: *Inter sydera nidum*. Łodzie, Baty, Okręty, Galery, y wszystkie Nawy, Splendorami dostatkami Pańskimi, przy wspaniałych od Boga talentach, szychtowne, to szczęścia waszego brzeg, płynąc pod rozpuszczonymi żáglámi Purpurowey Iezusowey Męki, sznurami iedwabnymi Miłośći Boskiey, zá prostym szczęśliwey wieczności styrem, dociągnąc náwę Dusz swoich do Boga, do sprawiedliwych śmierći, szczęśliwego portu: *Quod navigantibus tranquillus portus est, hoc ijs, qui hujus vitæ procellis agitantur, migratio ad alteram vitam existit*. (S. Gregor. Nazian. Orat. 19.) á ná brzegu stanąwszy, wesoło sobie zanucić: *Contigimus portum quo nobis cursus erat*. Niebieskich ná Herby przeniesionych Planet, to náywiększe zájaśnienie, gdy gornym z ktorych wzięte oddane bywaią sferom, *Quasi sol refulgens, sic iste refulsit in Domo Dei*. Herbownych Mieczow, Toporow, y wszelkiego Oręźá, tá obosieczność, ieżeli nie tylko *Sunt nobis, quæ possunt, arma tenere manus*. lecz y w boju doczesnego życia, służy świątobliwośći pochwała. *Membra vestra arma justitiæ Deo, in sanctificationem*

tionem. Wiedział o tym ś. p. J. W. Károl z Czekarzowic y Tę- *Rom: 6.*
czyná Hrabia Tarło. Kasztelan Lubelski, Stężycki, Trzcśniow-
ski &c. Starostá, Chorągwi Husarskiey z Pułku J. K. Mći Roth-
mistrz, Kawaleryi Woysk Koronnych między pięcią Gene-
rałami; Májorami Pierwszy, Regimentu Konnego Buławy Pol-
ney Pułkownik, y dlá tego stárał się Herbownym Starzy swe-
go ostrzem, czynić sobie wrąb wolny do nieśmiertelney ná zie-
mi słáwy, y samego Niebá, *Excidisti in excelso memoriale.* Go-
dzienes J. W. Pánie Swiętey pamięci, z Antenátow Twoich,
godzien z samego Twego Páńsko Chrześciáńskiego życia. Ná-
Text Mędrcá Páńskiego *Sap: 4. O quam pulchra est casta genera-* *Sap: 4.*
tio cùm claritate, immortalis est enim memoria illius, quoniam apud
Deum est, & apud homines. Pisze Neoteryk: *Qui nascuntur splen-*
didè, etiam post fata, in Orbis fama vivunt W Nieśmiertelney ży- *Neotericus*
ie słáwie, ktokolwiek z Godnych pochodzi Antenatow. Iák-
że niema bydź w pamięci wiekuiąca pamięć J. W. Karolá z Cze-
karzowic y Tęczyná Hrábi Tarłá, Kásztelaná Lubelskiego, kto-
remu się dziedzicżnym prawem dostáłá, po zárabiaiących, czy-
li zárębuiących ná nie cáłymi wiekami Antecessorach swoich. Dá-
wność Domu J. W. Tarłowskiego wieczności samey nic nie-
ustępuie, wiekom rownoletnia, mowiemy wszyscy z History-
kiem Polskim: *Arma sunt Illustrissima, magnus virtutibus & me-*
ritis perspicua, amorem Patriæ, Regum observantiam, Senatus cel-
situdinem spirantia, sed nullus originem indagabit. To mało: *To-*
tum vulgata per Orbem stant documenta Domus. Ze w Prozapią
JJ. WW. Tarłow z Gottow świata całego Wojownikow, nad
ludzką y Historykow pámięć idących.

Sceptris insignes & Regum culmine Summæ
Convenere Domus, & qui lectissimus Orbi
Sangvis erat Lechico.

Tey Przeświętney Fámilij *Pulchrum est digito monstari.* Ot-
to Cesarz Domu Tego Antesignanus *Tarłoni Ottonis nepoti:* *Kromer Lib: 12*
pisze Kromer, z kąd gotowa illacya zz Zkolligowany. *Non unus*
Cæsar in uno. Bo y Dymitr Car Moskiewski ktorego *Particeps* *Frontinus*
Imperij: J. W. Ierzego Mniszchá Kraycżego Koronnego *Im-*
perare Nata z Iádwigą Tarłową Chorązanką Sandomirską, Co
polityczny Sawedra namalowawszy dwie roże przydał Lemmá:
Purpura juxta purpuram; To własny Konterfekt Domu JJ. WW.
Tarłow Zkolligowanych Nayiáśnieyszym Monarchom Wła- *Saavedra*
dysłáwowi Czwartemu, ktoremu *Throni & thori Socia* Nay-
iaśnieyszá Tarłowa, z Ianem, Trzecim, w Zofij z Pszankow y
B Zamoy-

737 Zamoyſkich, Podkomorzance Lubelſkiey, Woiewodziny Lubelſkiey, daley Kanclerzyny Wielkiey Koronney, Babce Stoiącego w Funebralnych exuwiách I. W. Kaſztellaná z Michałem Pierwſzym *de Ducibus Wisniowieccijs.* z Staniſławem Pierwſzym, gdzie I. W. Opalińſka, Sioſtra Nayiáśnieyſzey Krolowy Staniſławowey, była zá Tarłem Woiewodą Smoleńskim. Zkąd I. W. Imć Pán Ian Hrabia ná Tęczynie y Czekarzowicach Tarło, Woiewoda Sandomirſki Ziem Podolſkich y Woysk Koronnych Generał, Latyczewski, Kamieniecki, Sokalski, Iaſielski, Medycki &c: Staroſta, Introduktor, y Dobrodziey Náſz Miłościwy, ták bliski wſzyſtkich Europeyskich Monarchow, że Stryi Rodzony, Nayiáśnieyſzey ſzczęśliwie Panuiącey Krolowy Francuskiey, ś. p. zaś I. W. z Czekarzowic, y Tęczyná Tarło, Kaſztelan Lubelski, *Et Superſtites* I. W. Piotr Tarło Káſztelan Lubaczewski, Staroſtá Złotoryiski, y I. W. Adam Tarło Staroſta Goſzczyński, ták bliſcy Teyże Nayiáśnieyſzey Monárchini, że Bracia Cioteczni. *Ex Ducibus Celſiſſimis* blisko z kolligowani Domowi Temu II. OO. Xiążęta, *Wiśniowieccy, Radziwiłłowie, Sanguſzkowie, Czartoryiſcy, Lubomirſcy, Jabłonowſcy, Woronieccy &c.* Przeświętney Kolligacyi Domu Tego w Iaśnie Wielmożnych Imionach, *Licet totus virtutum ſplendor & decor, invitet indiculo rem totam melius exequar quàm longo verborum circuitu, fas non fuerit expreſſiſſe:* Ze w Kolligacyi II. WW. Tarłow, nie ták *Nomina* iáko *Numina*, bo *Potoccy, Sieniawſcy, Zamoyſcy, Branicccy, Kraſiccy, Mniſzchowie, Wielopolſcy, Oſſolińſcy, Sapiechowie, Lanckorońſcy, Morſztynowie, Rzewuſcy, Chomentowſcy, Cetnerowie, Koſakowſcy, Wieloburſcy, Załuſcy, Czyżowſcy, Scypionowie, Kalinowſcy, Duninowie, Kraſińſcy, Borkowſcy, Potuliccy, Szembekowie, Szaniawſcy, Konarſcy, Fierlejowie, Fredrowie, Pſzankowie &c. Ex Fædere vero matrimoniali:* ś. p. I. W. Kaſztellaná Lubelskiego: *Grabińſcy, Małachowſcy, Wolſcy, Dębińſcy, Wodziccy, Dziduſzyccy, Ballowie, Uſtrzyccy, Drochoiowſcy Gumowſcy, Stawſcy, Dubrawſcy, Starzechowſcy, Chmielińſcy, Kotowſcy, & mille Nomina, maioris è longinquo reverentiæ* z ktorych każde, *totus flexò poplite adorat Orbis Magnos* Starożytnego Starſzeńſtwa, Starzy ſamego *non reſolvendo faſces* długą ná pamięć dedukcyą Godnych Senatorow, *in utroque* Zaſiadaiących *Subſellio, à ſolijs* nie tylko *Regnantium,* lecz *& Imperantium* idących, doſtatecznie.

Gens tota fulget, Vultusq; maiorum
Spectantur in uno.

W Swię-

W świętey pámięci, J. W. Iędrzeiu Tarle Woiewodzie Sandomirskim, Pradziadu Obecnego, (lubo ná Katafalku) I. W. Káſztellaná Lubelskiego, w ktorym *Primum fauſtumq; lapidem fecit Genus, conſummarunt ſtructuram merita, Religio in Deum, in Reges & Patriam obſequium fidele, impenſas operi dedere magnificas.* Ná Traktaty Tureckie gdy był Wielkim Posłem pokazał ſię *Angelus pacis:* pokoy Oyczyźnie przynoſzący, *Gravitate Senatoria Naſter, dexteritate Cynæas,* prawdziwie *Pater Patriæ:* zchodzącey iuż prawie na ten czas Tarłowskiey Fámilii, ubłogosłáwiony Konſerwator, z Wielopolskich Woiewodow, Sieradzkzkich Tarłową, Woiewodziną Sandomirską, w piąciu *in Obſequium Patriæ* zostawionych Synach, ktoremu przyznaie I. W. Dom Tarłowski, że ná pociechę, y podporę Oyczyzny z niego żyie. *Abſiſte Luctibus Polonia, certi obſides ſolatii accepiſti, Filios tot & tantos* Po utracie Iego dla zysku Oyczyzny y Nieba, zostali Męſtwem dzielnośćią y cnotą Sławni ſynowie, Woiewoda Lubelski, *Cui ſub manu conſilia naſcebantur* w nayWiękſzych intrygach Dobru poſpolitemu niepomyślnych, zdrowe rady Senatorskie dawał, gotowe ſzczeście Polski, przy ták wielkim wſzelkiego nieſzczęśćia záſtępcy. W drugiey liczbie, bez liczby w zasługách ku Oyczyznie, Kaſztelan Lubelski, *antiqui moris, & Legum Patriarum zelantiſſimus,* o ktorego odwadze y ſercu mowić wiekow ſprawá, wyliczac cnoty, nieudolne nieopiſze pioro. Wiecznośc to święta zabrała, wielkie Imię, nieśmiertelną Sławą u świata, w Niebie w Księgach żywotá notuiąc. Zył *Domi ad uſum, foris ad gloriam, utrobiq; ad naturam,* Wrodzoney Tarłowskiey Godnośći, niedarmo zyć, ále dla cáłośći wielu. I. W. Starosta Lubelski *Quo meliorem etiam vota non fingent.* Z ktorym I. W. Imć Pan Starosta Goſzczyński iáko Brat rodzony: *Gloria & anima ſpirare in una* iednymże ſercem y męſtwem, prawdziwi Oyczyzny ſynowie wierne świadczyli usługi, z zazardem życia, *Quorum vivere & mori, mereri fuit de Republica.* W ś. p. I. W. Karolu Tarle Kanclerzu W. K. Dziadu stoiącego w funebralnych exuwiách, I. W. Kaſztellaná Lubelskiego, nie ták Fortuna, ktora ludzi łudzi, iako dyſponowana oſobliwſzymi Nieba influencyami natura, y z nią Kooperuiącá *ad opus immortalitatis* cnota, nigdy nieodmienny Domowi Tarłowskiemu dałá parol, że go *Ad amores terreſtrium Numinum,* ná wypieſzczone od Monarchow Polskich wystawiac będzie akceptacye. Iakoż pokazała to w ſamymże I. W. Kanclerzu ná ktorego radách cáłey Europy, względem pokoiu uniwer-

739 werſalnego polegały korreſpondencye. W nim Nayiaśnieyśi Monarchowie Polſcy, Ian III. y Auguſt II. całą ſwoię założoną mieli Kontentecę, maiąc w nim, y Delfickiego do rady Apollina, y zawſze tryumfuiącego do Woyny Gradywa, *Robore, consiliis, fuit unus Mars & Apollo.* Nayiaśnieyſze Korony ná Monarchalnych były Głowach, ále że nie ſpadły, wielki Kanclerz ſwoią pieczętował ſtatecznością. Rządzili berłem Monarchowie, ále Tarło Ręką dyrygował, iák drugi Iozef *Ad Tui oris imperium cunctus populus obediet.* Zaſiadali ná Majeſtacie Miłościwi Panowie, ále życzliwośći Oyczyzny ku Majeſtatowi *Os Regis,* był Kolumną. Doſłyſzał raz Alexander Wielki, Imieniem ſwoim, ſzczycącego ſię żołnierza, á że tak wielkiemu, niekorreſpondował Imieniu, rzekł do niego: *Aut nomen Alexandri, aut mores muta.* Wiedział o wielkim Karolu Ceſarzu Imiennym ſobie wielki Kanclerz: *Carolus Magnus, magnus in bello, magnus ingenio, magnus pietate.* A że korreſpondował we wſzyſtkim, dowod ztąd że był: *Incorruptum Legis lumen;* czego wywodem ieſt, Sama długiemi czaſy nieskażytelność ciała iego, w tuteyſzym Grobie naſzym, iuż dawno deponowanego: *Incorruptio autem, facit eſſe proximum Deo.* Nie może bydź wyſzſza eminencya Domu I. W. Tarłowskiego nád tę, ktorą ma w Kanclerzu Wielkim złączonym z Bogiem, Regnancie Niebieskim.

Gen

Baronius

Sap 6.

Ne dubites limen cœli Tibi, Tarłowiana

Atq; piis Natis poſſe patere Domus.

Beda. *Vener: Beda.* Opiſuiąc wolny akceſs do Niebá wſzyſtkich ſtanow ludzi, ták mowi: *Cum triumphantibus viris, & fæminæ vivunt, quæ cum ſæculo ſexum quoq; vicerunt.* To ia przyznaię Domowi Tarłowskiemu W. ś. p. I. W. Zofij z Pſzonkow de Zamoyska, Kanclerzyny W. K. Nayiaśnieyſzemu Ianowi III. z Sobieskich blisko Zkolligowaney, przy ktorey grobie w Gdańsku założonym, w Reformackim Kościele naſzym, kto wiedząc o świątobliwośći Kanclerzyny W. K. modli ſię, wielu nietylko Łask, ále y cudow doznaie, świadczy Archivum náſze Gdańskie. To znać uważał godny Matematyk Przeſławney Akademij Krakowskiey, *in Calendario Anni* 1737. Kiedy W. Ianowi Tarłowi Zakonu Naſzego *Regularis Obſervantiæ* w ziemi S. Paleſtyńskiey, poświęconemu, y cudami Sławnemu, dał Elogium:

Archivum Convent: Gedanen.

Ná Gorze Tabor ſwoim wyrabia Toporem

Przybytki Familij, świątobliwym wzorem.

I. W. ś. p. Adam Tarło Woiewoda Lubelski, *Bello, pace, fortunâ ſummus,* z ktorego Apelles, mogł bráć *Rectefactorum lineamen-*

menta. *Lisippus, virtutum proportiones.* *Virorum flos, dexteritatis prototypus, animi elegantis medulla.* Wrodzoną Oyczyznie Eloquencyą: *Polonus Orator*, ták Godnym wieku swego nieustępował Mowcom, iák Rzymski Orator Demostenesowi. *Demosthenes tibi obfuit, ne esses primus Orator, Tu illi, ne solus.* To był Ociec ś. p. J. W. Kasztelana Lubelskiego. J. W. ś. p. Teressa z Duninow Borkowskich Tarłowá Wojewodziná Lubelska, Senátorskich zacności Dama, Imieniem nieporownanych Talentow Diana, rzeczą sama druga w swych eminencyi przymiotow Kornelia, rostropności Pani, wysokiey świątobliwości wybor *Animus supra sexum, probitas supra vires, merita supra famam.* Z Domu sławnych świátu cáłemu Duninow, w Piotrze Duninie 77. Kościołow przez siebie iednego Fundatorze, od wielkiey Wielkiego BOGA Matki assekurowanego, że Dom Iego na 77. rozmnoży się Familij, trwać będzie do dnia Sądnego, Herbownym Łabedziem swoim *Divina sibi canit & Orbi.* Tak wielkich Antetanow y Oycow, Wielki syn J. W. Kasztelan Lubelski.

Clarus Avis Proavisq; suis, sed clarior omni Ovidius
Laude Vir, & vera strenuitate micans.

Wziął sobie za Regułę, proceder Młodego Fabiusza *Hos ego omnes referre teneor*: Cokolwiek w tych, chwalebnego dawne adorowały wieki, temu we mnie iednym, świát cały przypatrzyć się powinien. Domowi J. W. Tarłow to przyznać, w czym od Iowisza wyświadczoną Łaskę Lacedemonczykom upátrzył Izeus Pòéta: *Scutum hæsit scuto, Galea Galeæ, Vir viro.* Znac daiąc, że w Lacedemonskiey Rzeczypospolitey, znaydował się Mąz wedle Męża, był zawsze Waleczny po Walecznym, Mężny po Męznym, pobozny po pobożnym, *Hæreditas, Sancta Nepotes eorum.* Miała y ma záwsze Korona Polska, Mężnych zá Oyczyznę Agamemnonow, Walecznych Scypionow, poważnych Katonow, wytrzymałych w pracy Epaminondow, Buławą y piorem sławnych Annibalow, śmiałością Koklesow, Oyczyzny miłością zaleconych Ionatow, bo w takich, sama J. W. Tarłow Familia, nieustannie prowiduie Oyczyznę, bo Herbowny Iey Starza, zwycięzkie Laury *in Coronamentum Patriæ* zawsze wyręczuie. O tym wiedząc J. W. Jmć Pan Karol z Czekarzowić y Tęczyná Hrabia Tarło, Kasztelan Lubelski, znał oblig *hos omnes referendi*: iak Paweł brać abrys świątobliwości z samego zrzodła. *Ipsius enim & genus sumus. genus ergo cum simus Dei &c* Zastawszy w Domu, Herbowny Topor, *Ante rapuit arma, quam membra.* Starał się zawsze czynić sobie wrąb wolny, do nieśmiertelney ná świecie, y w Niebie sławy.

Isæus. Actor 17. Cassianus.

1. *Me-*

1. Machab. 3. V. 6. 1. *Machab: 3tio.* Enkomizuie Pismo Boże, odwagę Kawalerską, Mężnego Ionaty: *Cæpit cædere & crescere in virtutibus.* Począł rąbać y podrastac, w odwadze y Hetmańskiey powadze, *In virtutibus id est exercitibus* exponuie *Cornelius* w dzielności, cnotach. Ták by nálezało, kto *Cædit crescat:* lepsze Krolewczyzny, intratnieysze Starostwa, wyższe Krzesła, Tymby pos á 'ać *Panem merentium* pożywać. Ktorzy lepiey grunta polne, nieprzyiacielskimi uprawili Mogiłami. Chwalebna Augustowi Cesarzowi, *Augustus ab augendo, Cæsar a cædendo.* Z drugiey strony, przecież okrutną sobie dla dalszego wzrostu, obrał drogę Wodz Machabeyski, iakoby nie mogł inaczey urośc, tylko przez rąbanie, y siekaninę: *Bellum a bellius nomen habet, cædere cæpit.* Ta iest światowey ambicyi Regułá, że choćby tez przez cezury, *Per vulnera & enses,* do inkrementow swoich przedzierać się. Potrzeba było Herodowi Tron Izraelitom wydarty utwierdzić, idźciesz mowi, á wszystkie w pień, choć niewinne wytnyicie Dziatki. Zeby stał, niewzruszenie, wzrastaiący Iozefow snopek *Josephus accrescens,* trupem padaycie Braterskie snopki. Niechay w ruinę idzie cudney struktury, Nábuchodonozora Statuá, byle maleńki Kamyk urosł, *In montem magnum:* Niech się y Bożego Prawa Tablice padaią, niech y z uszami prawie, nie tylko po uszach, záuszniсe oberwą, niech Izraelską Rzeczpospolitą z dostatkow Egyptskiey zdobyczy zedrą, byle tylko cielec w złocie stanął. Aby pułnocne Trony osiadł Lucyper, woynę wzburzył, zamieszanie uczynił, batalią ztoczył *Factum est in cælo prælium cum Dracone.* Choć to w ták spokoynym Kraiu, iako w Niebie *Polus Polonia,* á przecie wzniecić krwi rozlanie, nic to w drugich, byle tylko urość, *Cæpit cædere, & crescere.* Niechay iak muchy pada ubostwo Filistyńskie, byle dumni Satrapowie, dochrapali się Arki Pańskiey. Przedtym Matki o Syná, zá nászych czasow synowie o Matkę, sprzeczaiąc się, dlá punktu honoru, áby się przy swoiey utrzymáć imprezie, przeto rozwiozłą ná Konfederackie Diwizye, zezwalali rezolucyą z zerwaniem iedności *dividatur nec mihi nec tibi.* Dla czego Absalonie zwiazki w Izraelu czynisz? Acz z złym twoim *eventum!* Krwawą bitwę ztaczasz? ná Oycá własnego powstaiesz? Abyś Krolował. *Regnavit Absalon in Hebron.* Dlá polney czestokroć lilij wzrostu, wniwecz cała Krolow Salomonow chwała, *Considerate lilia agri, quomodo crescunt:* Zeby Dom Salomonow powstał, rąbcie w pień Sydońskie lasy, upadaycie Cedry Libani, ieżeli nie ná buyne wyborney Krescencyi przenice, to ná dzikie, y obszerne

Cornel. a Lap.

Polibius.

Matth.

pola.

pola. *Cœpit cædere & crescere*: Pseudopolitycznych Krescencyuszow iedna maxyma z Neronową Matką *Occidat, modò imperet.* Właśnie iák owe pijawki ktore bez politycznego ciała rany, y krwie, urość nie mogą, álbo iák owe drapieźne ptastwo, o ktorym Plinius: *Aves uncos, ungves habentes, omnino non congregantur, sed sibi quæq; prædantur.* Bez rozlecenia się, docięcia samey Oyczyźnie, korzyści swoiey, ambicya mieć niemoze, nie wie o inszey, do chwały y sławy drodze, tylko przez śmiertelne rany: *Cœpit cædere & crescere*, Nie bywa Krescencya bez wyrębu, gdzie teraz dzikie pola, lassy wycinac musiała antiquitas, gdzie teraz domowego bydła stada, przedtym nie ugłaskane buiały dziki, na ludne Miasta y budynki, wiele w pień poszło dębow y iedliny, *Sylvas, arua domuerunt, feras, pecora fugaverunt.* Tak y *monumenta* chwały, Sławy y honorow, niestawaią bez poręby, *Cœpit cædere et crescere.* Zostawa Nayiáśnieyszym Panem Dawid, ach iákie *moles regnandi* na szyię Iego upadły, stęka ięczy, pod Krolewską Koroną, iák pod tyśiąc cetnarami ołowiu, widzi Dom Saulá, ná Tronie Dawida, az zazdrością y zalem zdięty Izbozet, z woyskiem ná Dawida. Nuż Filistynowie cieżcy Dawidowi, z ktorymi ustawiczna woyna, Nuż Moabitowie z ktorymi *Nulla victoria sine cæde, cædere et crescere*: I, coz się dziwować procederowi świátowych do Honorow aspirantow, że im *Cedunt honores, cædendo hostes Patriæ, nulliq; in acie cedendo.* Zadna Familia nie żyie bez krwi puszczenia nieprzyiaciołom Oyczyzny, *Rubent Purpuræ, sed Sangvine hostium.* Tenże tryb iest, o Niebieskie preminencye zpragnionych Konkurrentow, *Cœpit cædere et crescere*, Nie tylko świátá tego maxima: *Cum vires suppetunt, nullis resistentibus cedere*: Y w boiu duchownego życia *Non veni pacem mittere, sed gladium*, Są miecze abnegacyi samego siebie, z sobą rozcinaiące, są renuncyacye, żądze y nádzieie, iakiegokolwiek dobra doczesnęgo z serca wyrębuiące *Nisi quis renuntiaverit quæ possidet etc*: przez zburzenie y podeptanie świata, przez śmierć codzienną ciała, przez zwycięstwo szatana, boiaźń BOGA, do Honorow Niebieskich droga: *Timor Domini expellit peccatum.* *Vatablus* czyta: *Scindit peccatum, cædere et crescere.* Z każdym nieprzyiacielem Duszy, dobrze się krzesać musi, kto wielkim w Niebie chce urość Dygnitarzem. Ták urosł Paweł S. *Ter virgis cæsus*, ták uróśli wszyscy święci *Omnes sancti quanta passi sunt tormenta, ut securi pervenirent ad palmam Martyrii.* Wszyscy w Niebie iuż Kroluiący, wiele ucierpiec musieli, żeby sobie wolny wrąb, do Krolestwa Niebieskiego uczynili

Plinius
Tertulianus
S. Gregor
Eccl. 1.
Vatablus

 nili

nili, *Ut Securi pervenirent.* Toporem umartwienia, *Securitate* 743 *conſcientiæ*, mężnie y odważnie, ná wſzyſtkie razy y śmierci, wrębuiąc ſię do Nieba: *Regnum cœlorum vim patitur et violenti rapiunt illud. Ezech.* 31. Przyrownawſzy Pan BOG Fáraoná Krola do cedru, grozi mu wycięciem *Succident eum alieni*, Figura to wrębu duchownego, *Succidunt Sancti Pharaonem quaſi cedrum, dum calcant Dæmonem, ejus tentationes vincentes.* Ná Pachomiuſza S. zaiadłe Roty zawodził piekielny Legio, *Quod eſt tibi nomen Legio Luc.* 8. Ná Antoniego w Puſzczy medytuiącego, pułki ſzykował, Niebieſcy Kawalerowie iak ſię potykali Leciały trzaſki z nieprzyiacioł duſznych, rąbali ich ná ſztuki, kiedy po kuſy zwyciężali *Succidunt ſancti Pharaonem.* Ten ſpoſob dobijania ſię Nieba, zawſze wolny wrąb ſobie czynić, Panom bydź przyzwoitym, upátrzył w Koronie Prorok *Attollite portas Principes veſtras* inſi czytaią, *Tollite portas Principes veſtras et introibit Rex gloriæ, Dominus fortis et potens Dominus potens in prælio.* Otworzcie Bramy Niebieskie, obalcie, rąbcie bramy Niebieskie *Secures admoventur excidendis portis cæli.* Co to zá odwaga wrębować ſię do Nieba, á kto ſię odważy? Uydzie to Panu *Rex gloriæ Dominus fortis et potens:* Niezdobi Paná długo czekać przede drzwiami, ieżeli zwod zwiedziony, to go zpuścić, ieżeli z Bramą nie czekaią, to ią wyciąć, wyrąbac. Co to za Pan? *Dominus non tantum multarum poſſeſſionum, ſed et paſſionum, fortis pro tuenda immunitate Eccleſiæ, pro tuenda fide, tuenda libertate* Patriæ, *Legibus et Juſtitia, potens opere et ſermone, Dominus virtutum, quæ ſecures ſunt, quæ cæli portas recludunt,* mowi tenże. Piſze ſię ná to uczony Sylweira: *Virtutes, quos ſua ſuppellectili exornant, maxime ſecuros & certos faciunt in poſſeſſione ac acquiſitione Regni cæleſtis.* Nie każdemu Niebo zpokoiem przychodzi, wielu tákich ktorzy ſię go odwagą y męſtwem dobiiáć muſieli. *Gen:* 3tio Wygnawſzy Pan BOG Człowieka z Raiu, poſtawił przed nim Cherubiná z mieczem *Collocavit Dominus Deus ante Paradiſum voluptatis Cherubim, & flammeum gladium, atq; verſatilem, ad cuſtodiendam viam ligni vitæ,* figura to wrębu do Nieba *Ut feriendas in nobis illecebras concupiſcentiæ Carnalis inſinuet, gladio, ſpiritus quod eſt verbum Dei, ſi ad lignum vitæ, qui eſt Chriſtus Dominus, deſcendere concupiſcimus.*

Ezech. 31; S. Gregor. Lib: 32 moral. Cap. 22; Pſal. 23; Mysterior; Idem; Sylveira; Gen 3.; Rabanus

Zywy ábrys ś. p. J. W. Jmći Paná Karola Tarła Kaſztelaná Lubelskiego, ktory maiąc w Domu Oyczyſty Topor ſtarał ſię niem, nie tylko Sławy ná Ziemi, ále y Samego Nieba, wrąb ſobie czynic *Excidiſti in excelſo memoriale diligenter.* W Szko-

łách

łách ieſzcze ſamych, ták Przeſławney Akademij Krákowskiey, iáko w Lwowskich *Sacræ Societatis*, wieczny memoryał pilność applikacyi, zdolnie ſłużenia poſpolitemu dobru. Witaiącemu od Szkoł ſwoy przyiázd I. W. Sieniawski Kaſztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny, przyznał iuż pochwałe Ionaty *Cæpit cædere*, kiedy zá dobrą z obſerwą cezur dziękuiąc perorę, to o nim powiedział, *Habemus non ſperamus modo, in Tarłone Polonum Demoſthenem, habituri in Tarło magnum Senatorem. In ſcholis Leopolienſibus, a teneris annis Illuſtriſſimorum Parentum magnæ ſpei filius.* Przepiſał ná ſiebie co Francuſki Orator Labbe widział w Ludwiku XIII. Krolu Francuskim *Habent hoc plerumq; Lares magnæ, diu videntur poſtquam eſſe deſierunt, habet hoc præ magnis Ludovicus: Ja mowię Carolus diu videri cæpit, antequam eſſet* [Labbe in Paneg: Ludov. XIII.]
Widziec w niem było Zywość ktorą powaga miarkowała, przy powadze ku wſzyſtkim miłość, w miłośći ſkłonność, w ſkłonnośći rozum latá przewyżſzaiący. Chwali to ſamo Ariſtoteles, *Qui ex intellectu operatur, huncq; excolit, is Deo eſſe chariſſimus videtur. Ennodius* záś powagę ſtatyſtycznych Sentymentow, z pilney do náuk ſzkolnych prognoſtykuie applikacyi: *Hoc itinere, cana, ad annos pueriles, Solent venire conſilia, dum quod ætas refugit, ſolent inſtituta præſtare.* Do Cudzych Kraiow poſłany, *per egrinatio vitam facit Sapientiorem*, z Iuliuſzem Ceſárzem *Non ſibi, ſed toti ſe natum credidit Orbi*, godny pochwały od Lukaná Katonowi daney. [Ariſtoteles] [Ennodius] [Plautus]

In Commune bonus, nulloſquè Catonis in actus
Surrexit, partemq; tulit ſibi nata voluptas [Lucan]

Miał wielką eſtymacyą, u Panow, Xiążąt, Monárchow poſtronnych, Znajome całemu świátu, y owſzem będące po całym świecie Tarłowskie Imię, czyniło dyſtyngwowaną apprecyacyą. Poważnie ſtateczna młodość záſłużyła ná memoryał, *Egit pueritiam, ut nunquam Puer.* Poznawac z poranku iáki má bydź dzień, z ſzczepu owoc, z kwiatu drzewo. W kolebce kołyſany Herkules, iuż węże rozdzierał, *Ex ſuis quæq; exordijs, certiſſimo indicio conſequimur.* Przy tryumfalnych ogniach ná wiazd z Cudzych Kraiow powrácaiącego Gośćia, w J. WW. Zamoyſkich Fortecy, wydał ſię iáśnie, nie ták nábyty iako wrodzony Panu Chrześciańſkiemu poler: *Morum integritatem, novo ſciendi modo addidicit, ad pietatem induruit, ubi cæteri molleſcunt:* Wielu Cudzych Krajow rozwiozłości záoczne płuią, nie ták niewidane iák beſpiecznie widzialne, zgorſzeniem od Dawida, nieumartwieniem oczu, ktorego ſwoy nieprzyiaciel że właſnym zwyciężył orężem, [Frag. Pan] [Idem] [Idem]

Basilius Seleucensis pisze *Basilius Seleucensis, Venustate Mulieris objecta, confixit optimatem, furtim succidit, ipsius justi oculis, usus pro telo:* według tego co S. Chryzolog mowi: *S. Chrysolog* *Inter propinquorum lumina non valent delicta versari, dies est aspectus Matris, sol Patris rutilat, in vultu, unde viventi inter tot virtutum luces, criminum tenebræ propinquare non possunt.* ś. p. J. W. Kasztelan Lubelski drugi Jozef w Egypcie postronnym, *In annis adolescentiæ continens sine nota* kwiatu świętey niewinności, niezwiáłá cudzoziemska lekkomyślność, niezmroziła oziębłość wolney Kompanij, między prożnościami w pełni statku, w bespieczeństwie rządzenia się sam, niewolnik przystoyności, allegoryi światowych cale nie lubił: *Justorum fortitudo est carnem vincere, suis proprijs voluptatibus contraire, delectationes vitæ præsentis extingvere.* *S. Gregor.* Rzadki z przykładu Panow memoryał *In excelso memoriale, sæpe solet census pervertere sensus.*

Odmałowawszy pewny Imprezista Insignia Rodowitych Domow, námalował pod niemi wiele mioteł, daiąc przyczynę wielkiey ich przyczyny Panom *Magna fortuna magnas sordes habet.* Henryka IV. Krola Francuskiego pisać nie mogąc *Continentem, Gramundus,* pisze dobrym, *Gramundus* *Unus illi a Venere nævus, eo Regibus noxâ leviore, quod populus raro opprimitur ea labe, vix sævire potest, qui amat.* To Pańska dobroc. Rozgoszczonemu nie co przypatruiąc się Oyczyzna, uznała niepospolitą do wszelkich publicznych funkcyi zdolność, według tego co Katonowi przypisał *Hyppolitus* Polityk *Hyppolitus. Si arma sumpsisset, natum crederes in armis, si studium, inter literas educatum,* Pan mądry, wielkich sentymentow Statysta, Pan Woienny wielkiey Kawalerskiey odwagi. Widząc to Przeświętnych Województw Sandomirskiego y Lubelskiego Seymiki, *toties* ná Seym Koronny do Warszawy y Grodna, *Theatrum Fortunæ* Wielkim inaugurowały Posłem, *Peracta non semel ad Regni Comitia Legati munera, non minus gloriosè quam strenuè,* Zá utrzymanie Laudow Seymikowych, godzien *mille* laudes. Ná Trybunale Skarbowym Radomskim *Concordibus votis,* obrany Marszałkiem, zá Prezydencyi I. O. Xcia Imći. Andrzeia Załuskiego, dzisieyszego Biskupa Krakowskiego, od godnego ziemianina Krakowskiego, to dla siebie otrzymał *elogium:* J. W. Starosta Stężycki, ná swoim Marszałkostwie Radomskim, y po Pańsku traktuie, y po Pańsku sądzi. Godne Pana Traktamenta *nullus argento color est, avaris abdito terris, nisi temperato splendeat usu:* Za złe poczytał Honoratom Salomon. *Est aliud malum quod vidi sub sole & quidem frequens apud homines, Vir cui Deus dedit divitias, & substantiam & honorem, & nihil deest animæ suæ, ex*

omni-

omnibus quæ desiderat, nec tribuit ei potestatem, ut comedat ex eo, sed homo extraneus vorabit illud, hoc vanitas & miseria magna est. Chwali *Cassiodorus*, Dyonizego choć Opata *Convivijs gratanter intererat, ut inter corporales epulas inquisitus, spirituales epulas semper exhiberet.* *Cassiodorus* J. W. Kasztelana Lubelskiego Stoł *Palæstra pietatis* dla duchownych o BOGU z Teologij dyskursow, albo Szkoła publicznych Konsult, dlá wysokich de statu Sentymentow. *Ieremiæ* 22. Chwali Pismo Boże Ionasza Sędziego Izraelskiego, że bez wziątku ná traktamenta podsądne, sądził sprawiedliwie: *Pater tuus nunquid non comedit & bibit, & fecit judicium & Iustitiam, cum bene ei erat, Tui verò oculi & cor ad avaritiam.* *Ierem: 22.* Forma Sądzenia po Pańsku, z przykładu ieſt samego Paná BOGA *Deus judicii Dominus:* BOG, Pan w Sądzeniu: Dwoiáko się może rozumieć sposob sądzenia po Pańsku, raz z prewarykacyą praw. A ták Sędziowie Ziemscy nie są Panami sądow, słuchacy poddawać się powinni Prawu, od Prawodawcow uchwalonemu. Ekklezyastyk Pański przypuszcza wszelki w pis przeciwko złoczyncom: *Quia non profertur cito, contra malos sententia, absq; timore ullo, filij hominum perpetrant mala,* Prawo Cesarskie stanowi: *Removeantur patrocinia, quæ favorem reis & auxilium impertiendo, maturari scelera fecerunt, quomodo hic bonus esse potest, qui ne malis quidem acerbus est.* *Eccl: 8.* *Lege per legion Cap de Dist Eccl* Samego Pána BOGA, ile absolutnego Pána ieſt dystinkcya *Ubi alij iniqua miseratione parcentes deprimuntur, exaltatur ipse exaltabitur parcens vobis. quia Deus judicij Dominus.* *Avendano* Drugi sposob Sądzenia po Pańsku, ieſt Chwalebny, sądzic, bez dependencyi ná respekt Kolligacyi, obligacyi *Ex accepto* z exekucyą praw, względem ná BOGA, y sumnienie. W tenci sposob sądy Grodzkie Stężyckie, sądy Marszałkowskie, Radomskie, Sądy odesłane JJ. WW. Hetmanom z J. O. Kommissyi Radomskiey, á delegowane ś. p. J. W. Kásztelanowi, Kreyzrektowne, iako Naywyższemu Prezensowi, ile z piąciu Generałow Majorow Pierwszemu, sądy po Pańsku bo Tarłowsku ná wzor sámego Salomona. *Da mihi Domine Sedium Tuarum assistricem Sapientiam:* S. Fulgenty tłumaczy: *Ut sciam inter justum & injustum judicio secante dividere.* *S. Fulgentio* Wielom inszym służy w czym Sędziow krytykuie *Laureda:* Atenczykowie sędziow swoich, malowali bez ręku, ále żywi mieli ręcę do brania Korrupcyi. Generałem Woysk Koronnych będąc, daleki od owych *Milites ac in hostes, sæpius propugnavere in virtutes.* Rządził się *Naxera* Ordynansem Doktora Narodow: *Milites bonam militiam, habens fidem, & bonam conscientiam,* militavit in castris virtutum. W tylu o

lu okazyach post fata Nayiaśnieyszego Augusta II. *in turbido* zostaiącey Oyczyzny, dzielnością y sercem *Corde invicto & magnanimos:* pod Gołczą z Sasami, pod Wołoczyskami y Bossowicami z Rossyiskiem Woyskiem, z azardem Zycia Dystyngwowany Regimentarz *In confertos raptus hostes, media penetrabat agmina. Cœpit cædere & crescere.* Zachowawszy *Longa temperantia* wspaniałość zaleconą od Seneki, *Ad maiora natus sum quam ut sim mancipium corporis mei.* Z obroceniem ná siebie oczu wielu Dom godnych, iáko ná godnego Kawalera, *in Sociam vitæ* bierze J. W. Jozefę z Grabińskich Kasztalankę Sanocką, wielki wrąb ukontentowania: *Cœpit cædere & crescere* z Jozefy, *Iosepha accrescens.* Głowny *Nexus altissimorum Sangvinum:* z Pomianem Grabińskich, bez ktorych, ták nigdy niebywa Senat, iák bez głowy.

Seneca.

Dextram vel pectus habent cum Stemmata, Vestrum
Collocat in prima, Patria, fronte Caput.

Tanto nexu excisum memoriale Kolligacyi iednego Domu JWW. Tarłow, y Ossolińskich w zachodzącey w Grabiński z *Ossolińskich* w J. W. Kasztelanie Sandomirskim, Antonim Ossolińskim, w J. W. Chorążym Nadwornym Staroście Sandomirskim. *Jaśnie Wielmożnych*, W. J. O. z Podskarbiego W. K. Xiążęciu Francuskim *Jaśnie Oświęconych. Excisum memoriale sensem* Filippa Krola Macedońskiego, nie umieram bo Alexandra, w ktorym życ będę ná wieki, zostawiam, To iedyna Serc zbolałych śmiercią ś. p. J. W. Kasztelana folga syn J. W. Andrzyi Tarło Starosta Trześniowski z wielu Potomstwa pozostały Iedynak, przykładem iednego iuż z Tarłow Andrzeia Tarła Wojewody Sandomirskiego, *Magnæ spei Ascanius*, ktorego sama *indoles*, iuż pokazuie: że iáko Atlas wspierac będzie *Sarmaticum Orbem.* Lecz ieżeli: *Sola potest homines felices reddere virtus,*
Huic soli è cunctis, nil Libitina nocet.

O tym wiedząc ś. p. I. W. Kasztelan, starał się pilnie o wiekuiące przed Bogiem memoryały cnot świętych, Drugi to Iozue wolny wrąb maiący, do nieśmiertelney ná ziemi sławy, y samego Niebá. *Succides tibi atq; purgabis ad habitandum spatia:* ná co służy co pisze. Neoteryk, *Meritis ac Virtutibus, immortalis gloriæ Olympia panduntur.* Komuby albowiem, ten przywiley należał? oznaymuie Psalmista Pański: *Domine quis habitabit, in tabernaculo tuo? qui ingreditur sine macula, & operatur justitiam qui non egit dolum in lingva suá, nec fecit proximo suo malum.* Zachował tę naukę ś. p. I. W. Kasztelan, względem BOGA nabo-

Præfat. Theatri Fortunæ

zny

żny y sumienny, dobru pospolitemu życzliwy, w sąmśiedztwie zgodny. 748.

Vicina noster non tetigit gravis
Pes rura cuiquam, vel sua vel nemus.

Rzadki przykład graniczenia Páńskiego: *Quotus quisq; juxta divitem pauper, aut intactus, aut tutus est. Non egit dolum in lingva* Salvianus *sua*, rzetelny dla kázdego, szczerość, poczciwość, prawdę, ßtraśznie lubił, y z każdym rzetelnie, szczerze, postępował sobie, brzydząc się wykrętami, Machiawelstwem, nieszczerością, zdradzictwem, *Corde sincero & condido*, gdy pospolicie politykom ßłużą, *Hic niger est, hunc tu Romane caveto.* Poddaństwa że nie uciążał, *Nec fecit proximo suo malum, nec cæcidit scorpionibus*, Znakiem są nieutulone po wszystkich Dobrach Iego ludzi pracowitych, záler

Solus amor populi pupillis luctibus undat,
Qui caret affectu, vir lacrymisq; caret.

Wielkiego Dobrodzieja y Obrońcy swego, że Kośćioły załuią, wielka to nádzieia Niebieskich pociech, *Magna inde solatia feret, quòd se populiq; Patresq; ingemuere mori.* A ieżeli po- Statius kora obłoki przebiia, *Vulnerasti cor meum in uno crine colli tui*, S. Rupertus *is est nimia humilitate cordis tui.* Ta była przedziwna w ś p. J. 4. Esdræ 6. W. Kasztelanie. 4. *Esdræ 6. Gentes, quæ in nihilum deputatæ sunt, cœperunt dominari nostri, & devorare*, w takich intrygach Nayiáśnieyszemu Majestatowi, czynił wierną zawsze usługę, *Inter merentes non captantes dignitatem.* Na pochwałę Domowi swemu przypisaną Wenetom, *Cujus in solo omnes Solium merentur, & nemo ambit.* Daną sobie Kasztelanią Lubelską y do Domu przyßtaną, ledwie zá wielkimi námowami przyiął. *Satis habens meruisse.* Gdy wielu mniey zaßłużonych pnie się *per fas & nefas*: z exkuzą danego przed laty Scypionowi Rzymskiego Konsulatu, *Dormiant modo leges.* Czemu by umieraiącemu podnosiły się piersi, przyczyna iest, krew obficie zbiegaiąca się, ná ratunek ustaiącego serca. Wielu *Confluxus Sangvinis* odyma, Pańskie urodzenie podnięta ambicyi, *In excelso memoriale*: J. W. Karol Tarło, Kasztelan Lubelski ledwie namowiony. Zwyczayná Wielkim Imionom uniżoność, ludzie całą gębą przy powadze uniżeni, *Non est creata homini superbia*, ná co ßłuży co mowi Eccl: 10. S. Tomasz á Villa nova. *Hæc est differentia inter eos qui genere ab antiquo magni sunt, & eos quos casus vel fortuna, ex humilibus magnos* S. Thomas *fecit, quòd priores sicut sangvine Nobiliores, ita & ingenio humaniores* Villenova *humilioresq; sunt, & apud omnes homines tractabiliores, non enim ex*

E hoc

hoc suæ magnitudinis jacturam timent, quam tot sæculis in Progeni-
749 *toribus fundatam radicatamq; conspiciunt.* Ták J. W. Starostę Stę-
życkiego *Fecit Senatorem necessitas, non negotiationis importuna*
Ayndar. 9 *subtilitas, pestis illa frequentior, pro te merita sunt locuta, & te ta-*
cente. Staraią śię sáme Majestaty Polskie konserwowáć To-
porczykow, wiedząc że niemi iák Rzymskich Kolumn Topo-
rami, stoi sáma ich że Korona, *His nititur Regnum.* Od ktorych
y wymuszone przyięcie Senatorskich krzeseł, iakby Miłośći-
wych konentowało Monarchow, dowodne są życzliwe wszyst-
kich apprekacye. *Quod merita conferunt, omnes approbant, nullus in-*
videt. Oycowska przychylność pod odebranie w ręku Monarcha-
lnych przyśięgi, ná Senatorskie Lubelskie Krzesło z ukontento-
waniem całego Senatu, *Gratum erat omnibus quod Senatorem oscu-*
Plinius. *lo exciperes.* Na tym Senatorskim krzesle osadzonemu win-
szuiąc Lukrecyusz życzył, aby setne wieki kredensowały *ad vo-*
ta szczęśliwe radzenia o dobru pospolitym, *Qui si sæculis stetisset,*
adhuc parum stetisset. Ah! śmierći nigdy nie opłakaná, iákoś
nádzieie dobra pospolitego głownie záwiodła, zabieraiąc nąm
De numero Summorum Capitum Wielkięgo Senatora w ostatni
dzień Marcá, w Poniedziałek po Kwietni Niedzieli. O! dniu kry-
ryczny, dniu nieszczęśliwy, dowiaduiącym śię *de fatis*, ná zaiutrz
powiedaiący *prima Aprilis.* Dniu fatalny, BOG daybys był w gru-
be nocney ciemnośći západł Antypody. *Dies ille vertatur in tene-*
bras, niżeliś z oczu naszych, *Lumen Patriæ Lumen Maiestatis,* w pier-
wszym Stopniu Senatorskiey godnośći. *In dimidio dierum* do
wszelkich Honorow wzbiiaiący śię w Domu J. W W. Tarłow
Luminarz, *Luminare Maius* załobnym pokrył cáłunem. O! iá-
koś zawodna pierwiastkom ogrodnym pierwsza częśći wiosny,
kiedy w samey porze publicznych Senatorskich obrad, Nesto-
rowych godnego wiekow, osobliwy całey Familij zászczyt, buy-
ną wysokiey godnośći Florencyą, zuchwała śmierci podcięła
kosa, y assekurowane dalszych Honorow, samodania záwiodła
Monarchaalne, *Meruit ampliora, sed quid nos iam dare possumus.*
Prawdziwie w Marzec umiera nie ieden stárzec, bo y stárzec. O!
zimo niewczesna, ktoraś rozkrzewiony, o pomyślnych w Ko-
ronie Polskiey J. W. Kasztelaná Sukcessach, srzodek samych
zwarzyła nádziey, całą Koronę Polską wspoł owdowiałą
Pcufuis. zostawiła: *Vox congelata hæret, stringuntq; verba dolores.* Zało-
sny wielki Tygodniu, nie dosyć że ci było, ná śmierći Zbawicie-
la, ze dwiema, że y z Czwartego dobierasz JEZUSOWI pary.
O! przeklęta y bezbożna larwo, niedyskretna, y głupiá w postęp-
kach

kach ſwoich Prozerpino, iák ześ ſię ty ważyła, w oczách náſzych wydrzeć, y z ſerc naſzych prawie wyrwać, godnego Woiewodztwu tuteyſzemu Senatora:

Mors hunc in medio rapit invida curſu,
Cum Patriæ poſſet, commodus eſſe ſuæ.

Myli ſię nomenklatura, iákby *ſecundus*, miał znaczyć drugiego y ſzczęśliwego, nieſzczęśliwa feria 2da *ſecuit* XXII. Kaſztelaná Lubelskiego z Domu ſamych J. WW. Tarłow. O! zazdroſne kamienia grobu tuteyſzego głazy, żeby o dobru poſpolitym Toporczyk nie mowił iák wyrąbał, oſtro wyſokich Sentymentow Paná, iuż to niepierwſzego ztępiłyście *Multorum hic Patrius condidit oſſa lapis.* Załuy dopiero blisko przed śmiercią dania krzeſzła Senatorskiego J. W. Kaſztelanowi Korono cała, ktory mowić może, co Beſſaryon, nieoſtrożną sługi ſwego mową do Papieſtwa przeſzkodzony: *Mihi Purpuram, tibi Galerum invidiſti.* Szkodá że nie radził Senatowi dawniey: *Sublimi Viro detrimenti eſt, res magnas non aggredi*; prędzey ſię grzyb urodzi, niż Rayskie iabłko. Lecz o! niepowetowana ſzkodo, trudno bronić BOGU tego, ktory mu ſię upodobał. *Dilectus Deo & hominibus, cuius memoria in benedictione eſt.* Umarł *in Hebdomada Sancta* wnadziei świątobliwośći, wyiechał w Poniedziałek w drogę więczności, ná Swięta, áby *Ad Cænam vitæ æternæ*, w Niebie ná weſołe Alleluja záwczaſu ſtanął. Umarł po Kwietniey Niedzieli, znać że ſobie wiecznie ſzczęśliwego pokoju wyrąbał oliwne rozſczki. *Ramos cædebant olivarum & proſternebant in via.* Wielki memoryał Páńsko Chrześćiańsko skończone żyćie, *In excelſo memoriale diligenter.* Samo pilne, do ſzczęśliwey przygotowanie śmierći: *Qui fervidi ſunt in meditatione cæleſtium donorum, nomen ſuum retinent in memoriali vitæ.* Oſzukała ſię śmierć y nie otrzymała gory nád obranym J. W. Tarłem.

S. Gregor. Nazianz. Orat. 1.

1. *Machab.* 12. O Ionacie wolnego wrębu, nie śmiertelney sławy Hetmanie, piſze litera Boska, że zginął zdradą Tryfona, Pretendenta Azyatyckiego, ktory go po przyiacielsku zaprośiwſzy do Fortecy Ptolomaidy, bramy zamknąć kazał, Ionatę z Rycerſtwem ſwoim, nie ták do batalii, iák ná paradę mianym poimác y zabiiáć każe: *Clauſerunt portas Civitatis Ptolomenſes & comprehenderunt eum.* Tąć zdradą zaſzła śmierć ná miſtycznego Ionatę J. W. Kaſztelaná, otworzyła groby: *Monumenta aperta ſunt*, niby mowiąc; coż ſzkodzi wniść do grobu, wolno z niego ile nie zamkniętego teraz wſzedſzy wyniść. Wybrał ſię paradno, bo ze dwiema Polskiego y Cudzoziemskiego zaciągu Chorągwia-

1. Machab. 12.

751 rągwiami, bardziey iák ná publikę dość solemną (iák widział Lublin) niżeli do potyczki. W tym śmierć zdradliwy Tryfon, pretendent każdego życia, niespodziewanie, zamknęła y poimała stawaiącego, boć nieupadł áni przegrał, ktory się sam dobrowolnie poddał, iak Eleazar Machabeyczyk, zabiiaiąc z nieprzyiacielem Słonia, wszedszy pod niego, ktoremu Ambrozy S. niepospolitego ztąd tryumfu wyspiewuie celeuzma: *Ruinâ inclusus, magis quam oppressus, suo est sepultus triumpho.* Wiedząc że ostatnia batalia z ogromnością Sądu Boskiego *Terrores Domini militant contra me.* Ktorey sposob podaie, wolnym wrębem iść z Bogiem tenże sam Husseyski Xiążę. *Qui cæpit ipse me conterat, solvat manum suam, & succidat me*, z náuki Eklezyastyka Pańskiego, *Qui timent Dominum, præparabunt corda sua, et in conspectu illius præparabunt animas suas.* Gotow był rezygnacyą życia y śmierci, y owszem pragnieniem Doktora Narodow *Cupio dissolvi et esse cum Christo*: gotow nábożnym używaniem *Mediorum Salutis* przez troiaką w ostatniey chorobie spowiedź y Kommunią S. z ktorey do pierwszey w dzień S. Iozefa Patroná szczęśliwey śmierci odprawioney, też same suknie dać sobie kazał w ktorych bogato w rękach Monarchalnych przysięgał ná Senatorskie Lubelskie krzesło, daiąc racyą dziwuiącym się temu, Iezelim się do Krola Pana Miłośćiwego ták bogato ubrał, czemuż nie do BOGA Krola Naywyższego, prawdziwie: *Pretiosa in conspectu Domini mors.* Iuż w ten czas pobożny Pan przykładem Kajetana S. martwiącego ciekawość widzenia pompy, Karola V. Cesarza, powracaiącego około swoich okien, z zawoiowania Afryki, wlepiony w Ukrzyżowanego Zbawiciela mowił: oto moy Cesarz, pod ktorego nogami są wszyscy Cesarze, y Krolowie Ziemscy. Rozumiem że ten ákt rownie iák Kajetana S. (o czym życie Iego) pobudził przytomnych do skruchy y płaczu. Pod przedłużoną chorobę widzieli przytomni cierpliwość niezwyczayną, bez wszelkiey passyi, wszystkie bole dla miłośći Boskiey ofiaruiącego, iáko to przyznał, w ostatniey chorobie nawiedzaiący łaskawie Synowca I. W. Woiewoda Sandomirski sensem Augustyna S. *Omnia sæva et immania, tolerabilia, et prorsus nulla efficit amor.* Nieprzywiązany do życia doczesnego ná ziemi, *Conglutinatus est in terra venter noster.* Złego człowieka znak umierać z gwałtem y niecierpliwośćią, iák karta przykliiona, od karty oderwana bywa, pobożny człowiek, z ciáłá ták ochotnie wychodzi, iak rekluz z więźienia, iak okuty z więzow, *Cupio dissolvi*, iák zaproszony ná

S. Ambros. L. 1. offic. C. 41

Job 6

Vita S. Cajetani

S. Augustinus

we-

weſele *venite ad nuptias. Quid timeam, ad nuptias eo*, oſtatnie ſło- wa Alexandra Oliwy, ták umierali Paulini Klaſztoru Badſkie- go, ktorym przed śmierćią pokazuiąc ſię Chryſtus Pan, dał *Via- les, denarij diurni*, názápaśny ſzczęśliwey prowiant wieczno- ści. Tak umierał, *morte juſtorum & noviſſimis eorum* ś. p. J. W. Kaſztelan, wſzytek w Aktach nábożnych, słowy nábożnymi do- cinał Niebu, oſobliwie corano y wieczor, częſto prośił, áby gdy Konać pocznie, mowiono nád nim Litanią o N. Matce. Wiel- ki to wrąb do Nieba: Akty Pſalmow pokutuiącego Dawida, kto ſię w nie wzwyczai, y przy łaſce P. BOGA pokutuie, w każdym niebeśpieczeńſtwie, oſobliwie w oſtatnim życia, ma na nieprzy- iaciela zbawienia ſwoiego poſtrzał, Tarczą, ia mowię Topor. Nabożne do świętey wiecznoci wzdychania, zaoſtrzenia Tarło- wskiego Toporu. *Oratio armis robur & vigorem tribuit. Joſephus Manſi toto diſcurſu.* Wſzytek w roſporządzeniu, áby nikogo u- krzywdzonym, niewypłaconym niezoſtawił, całemu Dworo- wi, nád to płacić dyſponuiąc, co wſzytko bez wſzelkiey odwło- ki doſzło. Z czymby ſię w drogę wieczności wybierać mieli Pa- nowie, náuczał Seraficzny naſz O. S. Franciſzek: *Homines omnia perdunt quæ in hoc mundo relinquunt, ſecum tamen ferunt chari- tatis mercedem, & eleemoſinas quas fecerunt.* ś. p. Jałmużnik był wielki zá życia, wiele ich y po śmierći nákazał za duſze ſwą, wie- le Mſzy S. miał za ſiebie, ſam J. O. Kaſztelan Krakowski He- tman W. K. ledwo co uwiadomiony *De fatis, Solemni Eccleſiæ pompa, & numeroſiſſimo Cleri concurſu, ſprawiał mu*, w Farze ſwoiey exequie, godzien zá zwyczayne ubogim troiaczki, odbierać *denarium diurnum.* Pełnym był miłości Boskiey y bliźniego, sła- wy ludzkiey gorliwy zelant, cale nie lubił obmow, cenſur, pod- wodzenia náludzi. W Affekcie ku ubogiemu náſzemu od Do- mu ſwoiego do Polski introdukowanemu Reformowánemu Zakonowi, drugi Mikołay III. Papież, ktorego ſerce ſámo, gdy po śmierci rewidowano, znaleziono w ſzare Zakonu náſzego ha- bitowe przyobleczone ſukno. Tymci affektem cáłym ſercem łgnął ku Zakonowi náſzemu, ś. p. J. W. Kaſztelan nieoſzaco- wany Dobrodziey, Krakowskiego, Lwowskiego, Lubelskiego &c. Konwentow, bez ktorych pamięći, y owſzem zawſze pra- wie u ſiebie obecności Reformackiey, áni żył, áni umierał. Wie- łom żyiąc łaskę dobroczynną świadczył, po śmierci ſamym ſobą podzielił, ſerce Stopnickiemu gdzie Matka Jego leży ś. p. J. W. Woiewodzina Lubelska, ciało Lubelskiemu gdzie Dziad y Oćiec. *Fide & virtute conjunctiſſimi, funeris etiam ſocietate copulati:* Zwiel-

[Margin: General's Ord: S Aug: — Fragmen Panis — Celſiſſ Princeps Sanguſzkowa lib: Uwaga — Epiſt 2 Cap 1 — Chron' &c Minor]

F kich,

kich, nietylko ubogich nászych Kośćiołow, nie wystárczał ie-
753 den pomieśćić Wielkiego Senatora, ktorego Páńskich exuwij
zazdroszcząc iedno drugiemu mieysce, podzielic się musiały.
Monumenta aperta na co tak *Rupertus: ad suscipiendum illud certatim & avide aperta sunt.* Leży w hábicie nászym dla odpustu
proszonym;

Si modo me spernis, mutata veste redibo

Quòd mihi non dederis, Vestibus ipse dabis.

I sercem y całym sobą drugi kochaiący Mikołay. Przyięłá cáłym sercem Stopnica serce, *Te cordibus excipit hospes*, sam oryginał Páńskiey szczodrobliwośći, skarbnicę łask, y ratunkow, cáłey Prowincyi Małopolskiey, *Cor amoris regia.* Nie omylná to, bo Ewangeliczna prawda *Ubi Thesaurus ibi cor.* Znamy się do powinney zá wszelkie dobrodzieystwa wdzieczności, ktore że z serca pochodziły *corde sincero* z tąd uznaiemy, że się nas sámo chwyciło serce. Za żywota choćby y pod sercem miał, choćby y zpod serca dobyć, dlá ubogiego Zakonu nie żałował, po śmierći daie samo serce, z tym się klaryguiąc, przez Wczorayszego wielkiego Mowce Imieniem swoim, J. W. Adama Tarła Starostę Goszczyńskiego: że Tarłowskie Serce iedno z Reformackim, daie całego siebie podufałością Dawida, ku swemu A-
2 Reg 28. chisowi, *Ego Custodiam capitis mei, ponam te cunctis diebus.* Tę podufałość ma do ubogiey w Lublinie Reformy ś. p. I. W. Kasztelan, gdy ią *Ponit custodiam Capitis sui*, áby bez nas iako nie żył, ták y w grobie nie był, ná wieczny oblig, o Duszy swoiey memoryału, pomagania sobie wolnego do Nieba wrębu, *Oratio*
Dom 5 po Pascha *humiliantis se, nubes penetrat*, ktorey się upomina, wdzięczny Imieniem Zakonu swego Didacus de lavega: *Oratio globus est, à tormento bellico emissus, iaculum forti brachiô, è terris in cælum, evibratum, quòd ejus fortia mœnia, quassat & aperit*, do ktorego wychodząc po skonczoney zá siebie konaiącego Litanij, wymowiwszy maiące Zupełny odpust słowa, IEZUS MARIA Iożef, á potym zaraz *In manus Tuas Domine &c.* pożegnawszy wszytkich o-
Machab. becnych y należących, w punkcie *Placidissime, penes integros sensus mundus obiit per omnia in Dño confidens* A kiedy tak iuż się ma ku Niebu I. W. Kasztelan: *Excidisti in excelsô memoriale* upada Samson z ostatnim duszných nieprzyiacioł ciosem, toć iá słusznie o nim *Vereor plura dicere, ne vulnus exasperem, & Virtutnm ejus recordatio, fiat doloris instauratio.* Słucham raczey co parentalnym zwyczaiem przy ostatniey Waledykcyi mowi, y iako nayprzod.

Nay-

Nayiáśnieyszemu Majestatowi Augusta III. *Nemo tam vilis Regi sit, ut eum perire non sentiat.* Záświadczonych y przyobiecanych Samodania Respektow dziękuie, życząc Nayiaśnieyszemu Elektorow Saskich Domowi tego. Ná co pod czas Koronácyi Votował Krakow, z Cyrkułow rzuconego kamienia w wodę *Saxo crevere Coronæ*, iák kamień w wodę rzucił, tak o odmianie rządow Polskich z pokoiem nie myśleć. Seneca

Iaśnie Wielmożney Senatorskiey Izbie życzy Senator, publicznych, szczęśliwych, długowiecznych konsult, *Dignitas sensum Canities.* Prov: 20.

IleRormistrz znakuHussarskiego oddaie ostatnią waletę.

I. O. Iozefowi Potockiemu Kasztelanowi Krakowskiemu Hetmanowi W. K. iá dziękuiąc za świadczone w zyciu Hetmańskie fawory, po śmierći Suffragia y przysłaną Woyskową nieodwłocznie paradę pogrzebową, Wotuie Herbownemu Pilawie.

Crux Veneranda Throno, Crux scutum Cruxq; corona
A vobis propulset fata maliq; vices.

A po długowiecznym, pomyślnym pożyciu, Niebo samo niech odprawuie, Herbownych krzyżow Exaltacyą.

Iako ciebie za Oyca w życiu znał y szanowałI. W. Mći Panie Ianie Hrabio ná Tęczynie y Czekarzowicách Tarło, Wojewodo Sandomirski, Ziem Podolskich y Woysk Koronnych Generale, Latyczewski, Kamieniecki, Sokalski Iaśielski, Medycki &c. Starosto, Introduktorze nász miłośćiwy, tak zá wszelkie w życiu łaski, y w Ostatniey chorobie Stryiowską wizytę, auxiliarne po śmierći mocne Sufragia: *Hominem video violentiam ipsis cœlis inferre:* życzy *Summum teneas qui summa mereris*, Niechay wiekopomnie ná Herbowny Topor wspołherbowny y tobie, J. W. Antoni Ossoliński Kasztelanie Sandomirski, in trino perfecto Kasztelanow, ná Pogrzebie czwartego obecny, rdza nie pada. Ile Regimentu Konnego Buławy Polney Pułkownik. Damianus de S. Ioanne Bapt

J. W. Woiewodzie Krakowskiemu Hetmanowi Polnemu Koronnemu, tego życzy, áby o I. W. Ianie Branickim nieśmiertelna głośiła famá *Non surrexit major Joanne*, Herbowny Gryff, *Nomem Vocale Tuum semper per æthera ferat.*

Mieczem zranioney Głowie twoiey I. W. Iozefo z Grabińskich Tarłowa Kasztelanowa Lubelska, Godna Korony Polskiey Senatorko, dociná teraz y Topor, kiedy żegna śię z Tobą serdecznie w życiu swoim poprzyśiężony kochaiący Przyiaciel, z wszelkim dla ciebie w życiu ukontentowaniem y Honorem: *Omnis in fœminas venit maritorum prædicatione reverentia.* A choć *lugubri divortio* Quinctilian

755 rozwod z właſnym uczynił życiem, przecież tymże do ciebie iá-kim był przywiązany mowi affektem. *Noſtros non rumpit funus amores*, dziękuie za niedożywotnią ále nieśmiertelną przyiaźń, zá wzaiemną we wſzyſtkim Obſerwancyą, nieporownanym affektem Pańską ſpezą, ná żazdrość wiekom, erygowane *Caſtrum Doloris*, zá powtorne iuż to, *Satis dolori, non ſatis amori*, tak wiele ofiar Pańskich y hoyne Iałmużny, ná poratowanie duſzy zmarłego zpendowane ſuffragia. Więc przy należytey wdzięczności tę wnośi gratifikacyą, ktorą niegdyś Auguſtus umieraiąc wpozoſtałym Potomſtwie ſwoim oddał Helenie, *Extremum hoc munus morientis habeto*. Prawie ſamym cudem żyieſz ośieroconá z Matki ś p z Wolskich Kaſztelanow Przemyskich, niegdy Fundotorach Eremu Kamaldulenskiego zá Krakowem ná Bielanach, Kanclerſtwem Wielkim Koronnym zaſzczyconych Kaſztelanowey Sanockiey, godna Corko. Ośieroconá do iednego z Potomſtwa, ośierocona z Męża, kiedy inklinacyi twoich traciſz ſerce, ná ſłodką ochłodę.

Datq; tuus Mœſti, ſigna doloris amor.

Ovidius. Zoſtawuieć iedyny Memoryał, I. W. Andrzeia Tarła, Trześniowskiego Staroſtę, abyś była nie tylko Matką ale iuż y Oycem maiącym co kochać.

Tu Matrem Patremq; geras, Tu conſule ſola.

Daie Błogoſławieńſtwo iak Iakub Izaakowi: *Deus benedicat Tibi, & creſcere Te faciat atq; multiplicet*, w Fortunie, Honorach. Iedynaka maſz ále Perlę Domu, *Singulos ſingulæ nucleos conchæ fovent*, wielka to nádzieia uchowania ſię na podporę Oyczyzny: *Segetem nimia ſternit ubertas, rami onere franguntur, ad maturitatem non pervenit, nimia fœcunditas.*

Ile Senator Woiewodztwa Lubelskiego Kaſztelan Lubelski, dziękuie całemu zá wſzelkie przyiaźni y komitywy vitæ, y owe Prześwietnego Ziemſtwa ubieżenia ſię, do zaniesienia ná ręku y ramionach ſwoich Pańskich exuwiy, przyznaiąc ſam prawdę S. Chriſoſtom grzebiącemu ſiebie *Ideo Majorem fertis dolorem, quòd ſpectare vobis licebit, frui non licebit.*

S. Greg. Żegna was *Iuncto fœdere corde præſentes. Non minus animis Fratres quam corporib9*. I. W. Ierzy Mniſzchu Marſzałku Koronny Nadworny. I. W. Ianie Mniſzchu Podkomorzy W. X. Litt: ktorym y od ktorych życzy ſobie, áby Was Herbowne Piora pod ſam gwiazdolity Olimp, wolnym wynośiły lotem, wylatuycie zaſługami honorami.

Słow Machabeyskich ſenſem ſię wąm przymawia *Decet memi-*

niſſe

nisse fratrum, ábyście z Brátem nie czynili rozbrát, I. W. Antoni 156
Potocki Nayiáśnieyszey Krolowey Imći Marszałku Woiewodo Bełski Starosto Guzoski I. W. Iozefie Potocki Starosto Szczerzecki y Czorsztyński, ktorym podobnego kazusu długoletniey zwłoki, życzy od Herbownego Pilawy: *In hoc signo vinces.*

Iák Ionátas z Dáwidem dwoie ciał á iedná Dusza, ták dwuch Karolow kochało się: *Conglutinata est anima Jonathæ, cum anima David.* I. W. Karol z Wielopolskich Gonzaga Myszkowski Koniuszy Koronny Generał Małopolski, Magrabia ná Mirowie Pińczowski, y ś. p. I. W. Karol Tarło Kasztelan Lubelski, ktory za to dziękuiąc prosi, przyiacielskim y zkolligowanym sercem *Amicus & post mortem dulcis & charus esse non desine.*

Pławi się we łzach Twoy Sonipes I. W. Ianie Wielopolski Cześniku Koronny Starosto Lanckoroński, Temu życzy kochaiący Brat, aby stawaiąc ná brzegu szczęśliwie, z tákich ná potym otrząsał się kąpieli.

Peroruie w ostatniey życiá toni *Orationem Valedictoriam: In quantam mæstitiam, & in quos fluctus tristitiæ deveni*, do Was I. OO. Xiążęta Lubomirscy, Kazimierski, y Olsztyński, Starostowie, y do Ciebie obecny I. O. Strazniku Koronny, od ktorych I.O. Srzeniawy życzy sobie *Non dabis in æternum fluctuationem iusto*, przez Srzeniawę do Nieba: *Iube me ad Te venire super aquas*, nie życząc podobnego odmentu śmierći, lecz wiekopomnie *solos murices purpuratorum piscari honorum*, Mach. b. 1.

Powraca *Prima intentione do* sercá Twego.

I. W. Nayprzewielebnieyszy Mći Xieżę Bonawenturo Turski, Archidyakonie Gnieźnieński, Kanoniku Krakowski I. O. Trybunału Koronnego Prezydencie, przy podziękowaniu w Tobie I. O. Trybunałowi obecnemu ná Akt dziśieyszy zá utrzymywanie prawnych Intereſſow swoich, y zaleceniu dalszych dla Syna, zá fatygę Introdukowania ciała swego z Aſſystencyą *totius utriusq; sui Collegij*, y dziśieyszego Celebrowania, z oddaniem się w Tobie, całemu zwłaszcza Przeświętnemu Duchowieństwu, dalszemu memento, życzy od Herbownego Rogali:

Cornua purpureos attingant vertice Fasces
Et Bonaventuræ, sint bona cuncta, Tibi.

Z ostatnim pożegnaniem, dziękuie całey spektatora y Audytora frequencyi, zá obligowane wdzięczności, czyli uczynne z Chrześćiańskiey miłośći potrzebne ratunki, tutecznemu zwłaszcza oddaiąc się zgromadzeniu Zakonnemu, *Non satis est orasse, sæpius repetita juvabit Oratio.* Niechce rozrzewniać więcey zalow

G

low: *Dum tegitur, melius pingitur iſte dolor*, mowię z Auguſtynem S. zá Tyber przewiezionym z ciałem Matki S. Moniki, *Superavimus æquor, & adhuc in lachrymis natamus*, Skonczyłem y iá Parentalną mowę, wſzyſcy ubodzy Reformaći *Adhuc in lachrymis natamus* z utraty wielkiego Dobrodzieia. Znamy oblig, *Seminabat in vos beneficia, metat gratitudinem*, odbieramy ciało *accipe ſerva, & conſerva* z obowiązkiem wieczney pamięci o Duſzy, ná

Chronica Pruſſia oſtatnie docięcie Niebu *Excidiſti in excelſo memoriale. Quisquis ades*, każdemu przypomina Lyranus, aby ſłyſząc chwalebne dzieła grzebiących ſię, brał pochop zaſługowac ſobie chwalebne pogrzeby, *Ut imitaretur eorum exempla, illorumq; funera meditaretur*, Mamy wſzyſcy nieprzyiacioł Duſznych, mamy ſię zkim potykać, *In gladio & arcu*. Serafiſczny Zakonu moiego Doktor, troiaką á te codzienną każdemu człowiekowi náznacza batalią:

Serm 17. *Imminet nobis triplex Bellum, Domeſticum, civile & campeſtre, primum cum Carne, civile eſt tentatio Mundi, campeſtre hoſtile cum Dæmonibus*, y Niebo wielu gwałtem przychodzi, *Violenti poſſident illud*, gdzież cnot świetych uzbroione Huſſarye, nie przełamane Infanterye, ogniſte Altylerye, gdzie armaty, dzidy, łuki, Szable, Topory, *Enſes vireſq; generoſum decent militem.* Wymawia wielom S. Grzegorz, że maiąc wielkie przywodcow

Lib: 2. Mor Cap. 1. przykłady, niedoſtawamy placu, *Eominus mens inter certamina trepidet, quo ante ſe poſitos, tot virorum fortium triumphos videt.* To nam w żywey odchodzącym niech zoſtawa pamięći, że y ś. p. I. W. Kaſztelan, nie inaczey tylko ſilnym y mocnym Wielkim wrębem, ſtanął w Niebie *Excidiſti in excelſo memoriale*, ná wieki wiekow Amen.

